

prof. dr hab. Wiesław Bar OFMConv

Instytut Prawa Kanonicznego
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
e-mail: mswrab@kul.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej

Ks. Łukasz Radecki, *Ewolucja norm dotyczących posługi uświęcania w uchwałach synodów (archi)diecezji katowickiej*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego Wydział Prawa Kanonicznego, Warszawa 2020, stron 290.

Promotor: ks. prof. dr hab. Zbigniew Janczewski.

Podstawa sporządzenia opinii: pismo Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW ks. dra hab. Marka Stokłosa, prof. UKSW (L.dz. 9/2020, z dnia 27.02.2020 r.), w związku z decyzją Rady Dyscypliny Prawa Kanonicznego UKSW z 25.02.2020 r. o powołaniu na recenzenta.

I. Strona merytoryczna

Temat

Dnia 17 października 2015 r., w czasie celebracji 50. rocznicy ustanowienia synodu biskupów, papież Franciszek powiedział: „Droga synodalna jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła w trzecim tysiącleciu”. Niedawno Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, kard. Lorenzo Baldisseri poinformował, że Papież zwołał XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne na październik 2022 r. i wybrał temat *Na rzecz Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja*. Wydarzenie to niewątpliwie wpłynie na przyszłe synody diecezjalne. Każdy z nich przebiegu i treściach będzie powiązany z sytuacją konkretnego Kościoła lokalnego, jak też z dotychczasowym doświadczeniem synodalności w tymże, wyrażonym również w uchwałach.

W takim kontekście postrzegam podjęcie przez ks. Łukasza Radeckiego tematu *Ewolucja norm dotyczących posługi uświęcania w uchwałach synodów (archi)diecezji katowickiej* jako zasadne, ważne z punktu widzenia naukowego, poznawczego, pastoralnego. Szkoda, że sam Autor nie podał odniesień, choćby do wspomnianego wyżej wydarzenia z

2015 r., innych wskazań i wyborów papieża Franciszka w tym obszarze. Miejscem właściwym byłyby (przynajmniej) *Wstęp* i *Zakończenie*. Być może obawa przed wykroczeniem w treści poza sformułowanie tematu, powstrzymała Kandydata od poszerzania tła, ale jego brak z kolei zaważył na statycznym *Zakończeniu* (bez odważniejszego wnioskowania).

Tytuł rozprawy jest zgodny z dyscypliną.

Przedmiot studium został poprawnie określony w tytule i *Wstępie*: „Celem pracy jest ukazanie ewolucji regulacji prawnych, zamieszczonych w uchwałach synodów katowickich, dotyczących posługi uświęcania”, poczynając od pytań czy nastąpiła taka ewolucja, a jeśli tak, to w jakim zakresie (s. 10). Istotne jest słowo „ewolucja”, od łac. *evolutio*. Według *Słownika języka polskiego PWN* (1978, s. 205) ewolucja to „1. Wszelki rozwój, proces przechodzenia do stanów bardziej złożonych lub pod pewnym względem doskonalszych. 2. jedna z form rozwoju: ciągłe, stopniowe zmiany ilościowe w obrębie danej jakości – w odróżnieniu od zmian rewolucyjnych”. Niewątpliwie, aby zaobserwować wspomniane procesy, zmiany, konieczny jest upływ czasu. Według analizowanej materii wyniósł on 40 lat, można go uznać za wystarczający. Sama materia pochodzi tylko z dwóch wydarzeń (I i II synod: zakończony odpowiednio 1975 i 2016 r.), co jednak jest niezależne od piszącego rozprawę. Z kolei niektóre ze zmian dotyczących posługi uświęcenia w uchwałach wspomnianych synodów, były związane z normami prawa powszechnego (gł. KPK z 1983 r.), jak też wskazaniem II Synodu Plenarnego. One to dawały impuls do zmian, jak też wpływały na ich kierunek. Dobrze, że Autor uwzględnił te źródła prawa; w redakcji należało jednak solidniej ukazywać związki ewolucji na forum diecezji/archidiecezji z poprzedzającymi je wydarzeniami i regulacjami w Kościele powszechnym czy regionu.

Systematyka pracy

Przy konstrukcji pracy Doktorant kierował się głównie dwoma kryteriami - merytorycznym i chronologicznym, to ostatnie w ramach poszczególnych jednostek podziału. Opracowanie składa się ze spisu treści, wykazu skrótów, wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia i bibliografii.

Struktura pracy jest przejrzysta – treść zawarto w siedmiu rozdziałach. Występujące dysproporcje między poszczególnymi częściami opracowania – od 23 do 50 stron - stają się mniej rażące, gdy śledzi się ich tytuły, jak też przyjmie wyjaśnienie Autora, co do ujęcia w

oddzielnym rozdziale regulacji dotyczących Eucharystii (IV; zob. s. 11). W tym zakresie racje merytoryczne były wiodące. Rozdziały mają logiczny i merytoryczny związek z tematem.

Każdy z rozdziałów podzielony został na paragrafy (odpowiednio: 6, 2, 3, 2, 3, 2 i 2). Te z kolei na punkty, od 2 do 6. Zaletą takiego ujęcia jest dosyć szczegółowe zaprezentowanie przedmiotu badań już poprzez spis treści. Zarazem łatwo ujawnia ono braki, w zakresie adekwatności nazw. Tytuły rozdziałów są klarowne, sformułowane jednoznacznie, w redakcji krótkie. Nieco inaczej wypada ocena brzmienia niektórych ze śródtytułów, poczynając od rozdziału II, co zostanie podane i uzasadnione w dalszej części recenzji, gdyż dotyczy języka rozprawy (II. Aspekt formalny). W odniesieniu do struktury za zbyt liczny uznaję wprowadzony podział piątego stopnia w rozdziale VI, skutkujący osieroconą jednostką oznaczoną 1.1.2.1. (ss. 5 i 192). Natomiast w rozdz. II p. 1.2.3. znajduje się *Podsumowanie*, niepotrzebne (s. 3, 54), jeśli nie ma go do p. 2. O ile rezygnację z podsumowań w rozdz. wprowadzających (I-II) uznałem za racjonalną, to wprowadzenie w środek jednego rozdziału wydzielonej jednostki o takim tytule cechy tej nie posiada.

Wykaz skrótów (s. 7-8) stanowi przede wszystkim rozwinięcie stosowanych w pracy akronimów dokumentów, w większości będących w powszechnym użyciu.

Wstęp liczy 4 strony (9-12), jest więc zwięzły. Rozpoczyna go krótka refleksja teologiczna, z odniesieniem do Ewangelii i powołaniem do świętości; jego realizacji służy posługa uświęcania (s. 9). Należy wskazać źródła prawne – powszechne i partykularne, którymi została ona uregulowana. Niestety, w przypadku literatury ograniczono się do zdawkowego zdania, że „W rozprawie wykorzystano ponadto literaturę autorstwa polskich kanonistów wprost i pośrednio dotyczącą omawianych kwestii, a także publikacje obcojęzyczne” (s. 10). Nie ma odniesienia do stanu badań, brakuje więc jakiegokolwiek ustosunkowania się do literatury a przynajmniej wskazania autorów zajmujących się zagadnieniami. Owszem, całościowego opracowania przedmiotu badań, w wąskim zakresie posługi uświęcania - określonym tytułem rozprawy - nie ma (por. s. 9), ale trudno pominąć we *Wstępie* choćby prace promotora – ks. Z. Janczewskiego, m.in. *Sakramenty w Uchwałach II Synodu Archidiecezji Katowickiej* (pełny opis w *Bibliografii* – s. 275).

Następnie Autor przedstawia przedmiot dysertacji, zgrabnie, na bazie spisu treści, ale w stopniu wystarczającym, w narracji zapowiedzi (s. 10-12). W zdaniu wprowadzającym do tego elementu, jeden z wyrazów – z oczywistych względów - należy pominąć („Niniejsza rozprawa doktorska składa się zasadniczo [W.B.] z siedmiu rozdziałów...”, s. 10).

Krytycznie natomiast odnoszę się do braku określenia metod badawczych. Trudno bowiem uznać za wystarczające sformułowanie z drugiego akapitu *Wstępu*: „Zagadnienie, w którym zostały przeanalizowane *Uchwały ...*” (s. 9), czy jak mantra brzmiące terminy „analiza” i „badania” w treści dysertacji, zwłaszcza w podsumowaniach, pojawiające się raczej jako zapowiedź lub zapewnienie (ewentualnie „omówienie”). Owszem, analiza w znaczeniu jako «metoda badawcza polegająca na wyodrębnieniu z danej całości jej elementów i badaniu każdego z osobna» (SJP PWN), „poznawcze rozpatrywanie czegoś przez: rozbiór na części składowe, wyróżnianie elementów pierwotnych..”, (EK, t. 9, kol. 484), została dobrze wykorzystana w elemencie strukturyzacji materiału, co oddaje podział na rozdziały. Natomiast słabiej „w badaniu każdego z osobna”, poprzez «rozpatrywanie jakiegoś problemu, zjawiska z różnych stron w celu jego zrozumienia lub wyjaśnienia... » (SJP PWN), „wyszukiwanie czynników konstytutywnych lub warunkujących, przyczyn, dochodzenie do pryncypiów” (EK). Z tematu pracy można było wnioskować, że analiza dokumentów prawa partykularnego będzie dominować. Tymczasem opis przeważa nad analizą prawniczą.

Źródła i literatura

Podstawą badań Doktoranta były pozycje wymienione w części *Bibliografia* (ss. 254 - 290). Wyodrębnił w niej źródła i literaturę. Wśród pierwszych - prawo powszechne (54 pozycje) oraz partykularne (57 jednostek), w znacznej mierze także o charakterze duszpasterskim (s. 254-267). Podobny rys przeważa wśród 251 pozycji podanych w części *Literatura* (s. 268-290).

Przedstawiona baza źródeł i literatury, w odniesieniu do zamierzeń zawartych we *Wstępie* opracowania, jest dostateczna. Z uwagi na ograniczoną dostępność pierwszego wydania uchwał I Synodu, należałoby uwzględnić również wyd. 2 z 2012 r. (*Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji katowickiej*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2012, ss. 342), dostępne ponadto w wersji elektronicznej (synodkatowice.pl/wpliki/wiara-modlita-i-zycie-w-kosciele-katowickim_179_116.pdf). Inne sugestie co do źródeł i literatury pojawiają się przy prezentacji poszczególnych rozdziałów.

Autor zauważa źródła prawa kanonicznego, w łączności z nauczaniem Magisterium Kościoła, aczkolwiek wskazane byłoby bezpośrednie czerpanie z aktów normatywnych i dokumentów doktrynalnych, co korzystnie wpłynęłoby na specjalistyczny język narracji oraz charakter naukowy opracowania. Podążanie za literaturą, zwłaszcza z innych dyscyplin, może

dekoncentrować i wpływać na upraszczanie, niepełne wykorzystanie przesłania norm, zwłaszcza przy występowaniu dłuższych relacji z jednego lub niewielu autorów.

Doktorant w skromnym stopniu wykorzystuje publikacje w językach obcych, a wykazane pojedyncze pozycje odczucie braku potęgują. Oczywiście, źródło centralne stanowią uchwały synodów konkretnej diecezji, ale rozdz. I – *Synod diecezjalny w prawie powszechnym*, wręcz domaga się szerszego uwzględnienia literatury kanonistycznej. Wśród nich: W. Góralski, *Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Lublin 1991, czy *Instytucja synodu w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 31(1988), nr 3-4, s. 35-44, W. Wójcik, *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982. Niekiedy Doktorant wykorzystuje hasła z leksykonów i encyklopedii, pomijając artykuły tych samych autorów (np. M. Sitarza).

Szerszego uwzględnienia źródeł i literatury – gł. obcojęzycznej - można się było spodziewać przy zastosowaniu przez Autora nazwy „Bibliografia” (s. 6 i 254). W przypadku źródeł ułatwieniem - od strony językowej, ale jednocześnie mobilizującym - byłoby skorzystanie ze zbioru *Prawo sakramentów. Wybór źródeł Kościoła łacińskiego*, red. E. Szczot, ks. D. Kwiatkowski, ks. W. Lach, Lublin 2017, ss. 1070.

Treść rozprawy

Ukazanie synodu diecezjalnego w prawie powszechnym w rozdziale pierwszym (s. 13-43), w ujęciu historycznym i wprowadzającym, to dobre rozwiązanie. Podstawę do refleksji stanowią istniejące opracowania polskojęzyczne, w dużej mierze o charakterze pastoralnym i podręcznikowym, z dominacją jednego artykułu K. Rogali, nawet przy podkreślaniu znaczenia Soboru Trydenckiego dla instytucji synodu (s. 17). Tymczasem warto sięgać do źródeł, tym bardziej, że dostęp do traktujących o tym jest łatwy: www.documentacatholicaomnia.eu. Na przykład w p. 1 można było odnieść się również do: T. Rozkrut, *Synod diecezjalny w Kościele* (Tarnów 2002, gł. s. 20-29), czy W. Wójcik, *Synod diecezjalny w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego* (PK, 1986, nr 1-2). Z kolei w p. 2, pisząc o przyswajaniu norm kodeksowych w Polsce, pominięty został art. W. Góralskiego (*Recepcja Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. w Polsce w okresie międzywojennym*, PK 60(2017), nr 3, s. 3-29). W p. 4, w którym przedstawia się prawodawstwo posoborowe (s. 24), nie należało pomijać dyrektorium generalnego Sacra Congregatio pro Episcopis, *Directorium generale de cura animarum ad usum dioecesium antistitum*, zwł. s. 182-186 (TPV 1971). W p. 5 przy definiowaniu synodu (s. 26), na podstawie kan. 460, w przypisie 72 wskazano

źródło; winno się znaleźć też odniesienie do KPK 1917, kan. 356, jak też dyrektorium *Ecclesiae imago* (n. 163). W tej części – pisząc o nowościach - dobrze byłoby uczynić odwołania do pierwszego art. w j. pol. dotyczącego tego zagadnienia: E. Szafrowski, *Nowy model synodu diecezjalnego – synod pastoralny*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 59(1983), s. 137-144. Natomiast interpretacji normy kodeksowej, w części dot. zadań dobrze służyłoby wskazanie dyrektorium *Apostolorum Successores* (Kongregacja ds. Biskupów, 2004), precyzującej je w n. 169, a nie tylko odesłanie do referującej literatury (s. 26-27). Owszem, z redakcyjnego punktu widzenia trzymanie się chronologii wydania dokumentów zapewnia przejrzystość, ale też grozi powtórkami i osłabia głębsze poznanie oraz aplikację normy kodeksowej.

W rozdziale II – *Historia i charakterystyka synodów katowickich* – przedstawione zostały: geneza (przygotowania), zwołanie, jak też uchwały w ogólności obydwu synodów, odpowiednio w paragrafach 1 (s. 45-55) i 2 (s. 56-67). Rzeczywiście dla czytelnika zwłaszcza spoza diecezji ważna jest historia I Synodu, co podkreśla Autor rozprawy już w pierwszym zdaniu p. 1 tego rozdziału (s. 45), ale byłoby takim również wskazywanie konkretnych miejsc w źródłach - uchwałach synodalnych, a nie ograniczenie się do prostego referowania (s. 49-54, bez przypisu, czy wyraźnego oznaczenia w tekście). Analogicznie w p. 2 zawarto genezę II Synodu (s. 57-65). Odbiór tej potrzebnej jednostki psuje pierwsze zdanie: „Po zmianach reorganizacyjnych Kościoła w Polsce w 1992 r., powołane do życia zostały nowe diecezje i metropolie” (s. 57). Reorganizacja to „zmiana organizacji czegoś” (SJP PWN). Tę niefrasobliwość redakcyjną, a więc formalną przywołuję teraz, bo skutkuje ona w finale omawianej części niejasnym wnioskowaniem (s. 63). Klamrą spinającą jest raczej idea wspólnej drogi, niż zwołanie kolejnego, tj. drugiego synodu.

Centralny korpus pracy stanowią kolejne rozdziały, tak jak wskazano to przy ocenie struktury. Niefortunnie brzmi zdanie we wprowadzeniu do rozdz. III: „Z sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego wyjęta została Eucharystia...”; raczej z prezentacji w tym rozdziale (s. 68).

W tej części pracy w dwóch paragrafach przedstawiono Chrzest i Eucharystię. Za trafne uznać należy wydzielenie zagadnień podjętych na obu synodach, wyłącznie na pierwszym oraz wyłącznie na drugim. Ewolucja w pierwszym znaczeniu (rozwój) najlepiej ujawnia się faktycznie w tej pierwszej grupie; zagadnienia odrębne zaś wskazują na przechodzenie do stanów bardziej złożonych, tak jak rzeczywistość, w której funkcjonuje Kościół lokalny sprawując sakramenty.

Przy pozytywnej ocenie całości rozważań, wskażę miejsca wątpliwe. Najpierw, co do źródła. Brakiem tego rozdziału, ale również IV i VI, jest pominięcie dokumentu wydanego przez Abpa D. Zimonia dnia 17 sierpnia 1996 r., obowiązującego od 1 września 1996 r. (Instrukcja Metropolity, VA 1-6149/96; „Wiadomości Archidiecezjalne” nr 8/1996, poz. 77), nadal widniejącego na stronie internetowej Archidiecezji. W redakcji zaś, przy obowiązku wychowania dziecka w wierze, Autor pisze: „Pomocą w tym zadaniu biologicznym rodzicom dziecka służą ‘rodzice chrzestni’” (s. 70). W przypadku dzieci adoptowanych, na rodzicach chrzestnych taki obowiązek też istnieje. Uwagę tę czynię, gdyż z ostatniego zdania akapitu następującego po cytowanym, wnioskuję, że nie chodziło o „zadanie biologiczne”. Doktorant pisze bowiem: „W katechezie przed chrztem dzieci należało zatem zwracać uwagę na moralny obowiązek wychowania w wierze” (s. 70). W innym zaś miejscu (s. 79): „Wydział Katechetyczny kurii ma obecnie za zadanie opracowanie jednolitych zasad przygotowania dorosłych do chrztu”, odsyłając do Uchwały II Synodu. Czytelnika jednak będzie interesować również realizacja tej uchwały lub stan zaawansowania prac, dlatego należałoby takie informacje umieścić przynajmniej w przypisie.

W rozdziale IV – *Sakrament Eucharystii* – Autor przedstawił zagadnienia regulowane przez I i II synod (s. 105-136) oraz wyłącznie przez pierwszy (s. 137-144), zgodnie z treścią uchwał synodalnych. Ich katalog jest klarowny, poczynając od śródtytułów (Przygotowanie do Eucharystii, do wczesnej Komunii św., uczestnictwo we Mszy św., Normy związane z głoszeniem homilii, Komunia św. pod dwiema postaciami, nadzwyczajny szafarz; binacje i trynacje, stypendia mszalne, koncelebracja). Szczególnie interesujące są fragmenty dotyczące praktyki wczesnej Komunii św., zainicjowanej na aktualnym terytorium archidiecezji już 25 lat przed I synodem diecezjalnym, regulowanej w uchwałach obydwu (s. 112-115). Ostatnią z uwag do pierwszego rozdziału trzeba powtórzyć w tymże, w odniesieniu do zadania opracowania programu formacyjnego dla służby liturgicznej przez Archidiecezjalne Centrum Formacji Pastoralnej (s. 110).

Doktorant umieścił w treści regulacje diecezjalne – synodalne i poza synodalne - związane z głoszeniem homilii (s. 120-126), z teologicznymi odniesieniami, w tym do Katechizmu Kościoła Katolickiego (nr1349), jak też prawnokanonicznymi (KPK, kan. 767; Uchwały II Synodu Plenarnego, nr 91). Warto byłoby uwzględnić również *Dyrektorium homiletyczne* z 29 czerwca 2014 r. (Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, prezentacja 10.02.2015), z odesłaniem do literatury, np. H. Sławiński, *Znaczenie, geneza i struktura Dyrektorium homiletycznego*, „Polonia Sacra” 19(2015), nr 3(40), s. 155-176.

Podobnie należałoby potraktować *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące homilii mszalnej*, przyjęte podczas 377. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski uchwałą nr 23/377/2017 z dnia 14 października 2017 r. – przynajmniej w przypadku.

W rozdziale V – *Sakramenty uzdrowienia* - Autor, wierny schematowi, o którym wspomniałem charakteryzując rozdział III, w tematach wspólnych uchwałąm synodalnym przedstawił sakrament pokuty i pojednania (jednego penitenta z indywidualną spowiedzią; zwalniania z cenzur podczas sakramentalnej spowiedzi, brak wymagania poświadczenia spowiedzi, s. 146-159) oraz namaszczenia chorych (pogłębianie znaczenia, odwiedziny chorych, s. 159-167). W aspekcie merytorycznym należy interweniować w tekst na s. 154, o „odpuszczaniu” kary *latae sententiae* (por. terminologię przywołanego kan. 1355 KPK, ale także 1354 i 1356).

W rozdz. V.1.1.3 Autor wskazał KPK 1917 (kan. 906), jako źródło zobowiązania wiernych do korzystania z sakramentu pokuty przynajmniej raz w roku, zauważając, że „w praktyce duszpasterskiej przyjął się zwyczaj poświadczenia przez spowiedników faktu przystąpienia do omawianego sakramentu” (s. 157). Stwierdzenie „w praktyce” w przedstawionym kontekście może być w ograniczonym zakresie zrozumiałe. Przypomnieć więc trzeba, że już Sobór Laterański IV (1215) nakazał spowiedź raz w roku w okresie wielkanocnym przed własnym duszpasterzem. Nawet gdy Sobór Trydencki nie nakazywał „przed własnym”, to w Polsce sposób taki był nadal praktykowany, bo też „nie zakazywał”. W 1621 r. synod bpa Marcina Szyszkowskiego postanowił o poświadczeniu, „jeśli spowiedź była nie u swego proboszcza”.

W p. 2.1 traktującym o jurysdykcji delegowania do spowiadania zaskakująco brzmi tekst na s. 168, iż dziekan i prodziekan „Mogli udzielić jurysdykcji jedynie na okres dwóch tygodni, a także – jak zapisano w synodalnej uchwale – do słuchania przez nich spowiedzi swojego ordynariusza [W.B.]”. Nie oddaje on tego, co znalazłem w drugim wydaniu Uchwał I Synodu, Katowice 2012 – do takiego otrzymałem dostęp internetowy – w zarządzeniu 2.6.8: „Upoważnia się księży dziekanów, a w razie ich nieobecności księży wicedziekanów, do udzielania kapłanom mającym jurysdykcję do słuchania spowiedzi św. swojego Ordynariusza, jurysdykcji na 14 dni bez prawa prolongowania...” (s. 99).

Rozstrzygnięcia II Synodu odnoszące się do przygotowania dzieci do pierwszej spowiedzi (s. 173-176), obrzędu pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią (s. 176-177), obowiązków kapelana szpitalnego (s. 178-179), z merytorycznego punktu widzenia opracowane są poprawnie.

Sakramenty w służbie komunii – święcenia i małżeństwo - stanowią treść rozdziału VI. Dostrzeżono zagadnienia wspólne w uchwałach synodów (troska o nowe powołania, formacja seminarzystów, stała formacja duchowieństwa; przygotowanie do małżeństwa, duszpasterstwo rodzin, s. 181-215), jak też odrębne, występujące tylko w uchwałach z 2016 r. (okres propedeutyczny, diakonat stały, nadzwyczajne formy przygotowania do małżeństwa, s. 215-227). Autor trafnie odnosi się do dokumentów wydanych po 1975 r. przez Stolicę Apostolską, czy Konferencję Episkopatu Polski, gdyż miały one również wpływ na ewolucję norm synodalnych.

W rozdziale VII przedstawione zostały zarządzenia i rozstrzygnięcia synodów katowickich w zakresie sakramentaliów (błogosławieństwa, poświęcenia, s. 231-244). Synody nakazywały m.in. „zredagowanie tekstów duszpasterskich, potrzebnych do sprawowania sakramentaliów” (s. 239). Ta część opracowania wskazuje na wiedzę Autora, co do stopnia wykonania zadania (przypis 952), jak też na świadomość, iż należy aktualizować tego typu pomoce (s. 239-240). Z tym, że nie chodzi w tym zakresie tylko o ewolucję norm jako takich, lecz o poszerzenie zakresu (błogosławieństw w kręgu rodzinnym przez świeckich).

Zakończenie jest stosunkowo obszerne (s. 245-253) biorąc pod uwagę wcześniejsze podsumowania rozdziałów. Jest raczej zreferowaniem badań, koreluje z główną tezą badawczą. Ale dobrze byłoby sformułować w nim ocenę realizacji uchwał synodów, także drugiego – ostatnie weszły w życie 1 stycznia 2017 r. Zauważenie najnowszych dokumentów Kościoła o synodalności, pobudziłoby niewątpliwie do sformułowania wniosków, także dla archidiecezji katowickiej.

Podjęta próba znalezienia w dokumentach Synodu podstawy dla stwierdzenia „Mocą *Uchwał II Synodu Archidiecezji Katowickiej* spowiednicy otrzymali władzę uwalniania wiernych od kary ekskomuniki *latae sententae* za przerwanie ciąży po zaistnieniu skutku” (s. 248), zakończyła się niepowodzeniem. (<https://archidiecezjakatowicka.pl/dokumenty/uchwaly-ii-synodu/...>).

Mam nadzieję, że przedstawione krytyczne uwagi oraz sugestie Doktorant przyjmie stosownie do wymagań Krajowych Ram Kwalifikacji dla szkolnictwa wyższego i będzie podejmował wysiłek, aby czynić postępy w planowaniu, organizowaniu i prowadzeniu badań naukowych oraz prawidłowym interpretowaniu wyników.



II. Aspekt formalny

Przy lekturze rozprawy i przedstawianiu oceny merytorycznej trudno było uniknąć wyrażania opinii wiążących się z niektórymi elementami strony formalnej.

Uwagi do układu rozdziałów i ich części podano przy prezentacji w cz. I.

Aspekt językowy nie jest najsilniejszą stroną rozprawy. Ponieważ nie jest to recenzja wydawnicza, zwrócę uwagę tylko na podstawowe braki. Styl języka rozprawy nie utrudnia lektury tekstu do czasu, tj. narastających powtórzeń np. s. 114, 137/138, 154, 201), schematów (np. s. 117, por. 1 zdanie s. 170, ostatnie s.171), sformułowań rodzących wątpliwości, co do sensu wypowiedzi, czego przykładami są przypadki podane w części I, przy prezentacji treści.

Zupełnie niepotrzebnie w zdaniach wprowadzających do poszczególnych zagadnień odrębnych w uchwałach synodalnych z 2016 r., jak też końcowych powtarza się, iż synod nie wydał przepisów w tym względzie... (zob. np.: s. 97, 169, 170, 171, 243 Wynika to jasno ze śródtytułów drugiego czy trzeciego stopnia podziału.

Wskutek nieokreślenia metody, do czego odniosłem się w uwagach do *Wstępu*, Autor ciągle „omawia”, lub widzi „omawiany”, wraca do „omawianej”, czy „omawianego” etc, zagadnienia. Podaję tylko ilustrację tej manieri. Liczący 10 wersów akapit zaczyna się od „W omawianej kwestii”, kończy zaś „omawianym zagadnieniem”, a w drugim jego zdaniu są „cenne wskazówki związane z omawianym obszarem” (s. 199). Podobnie w akapicie trzecim: pierwsze zdanie zaczyna się od „Omawiana kwestia”, a kolejne kończy zwrot odnoszący się do „omawianego zagadnienia”, by następny akapit znowu rozpoczynała „Omawiana kwestia”. (s. 216/217). Na kolejnej zaś stronie w jednym tylko akapicie „omawianego kursu” sąsiaduje ze „wspomnianym okresem”, by nieco później w dwóch sąsiednich zdaniach dopełniły go: „Podczas omawianego okresu”, „omawiane zarządzenie” (s. 218), a zwięźczył „omawiany kurs” (s. 219). Na kolejnej zaś stronie „omawianą kwestię” dzieli tylko jeden wers od „omawianej formy” (s. 220). Na stronie 225, zaledwie w pięciu wersach tekstu znajduje się „omawiany duchowny”, „w omawianych uchwałach”, „W omawianym statucie”, dodatkowo w sąsiednim akapicie „omawiany duchowny odmawiał cały brewiarz”.

W spisie treści (w rozdziałach III-VII) ulubionym terminem jest „kwestia”, są „kwestie poruszone w uchwałach...” Jeśli „kwestia” jako sprawa wymagająca rozstrzygnięcia lub załatwienia (SJP PWN) znalazła się w uchwałach, to już została rozstrzygnięta (zarządzenia) lub nadano kierunek postępowania (zalecenia). Z kolei „poruszony” to taki,

który bardzo czymś się przejął, wzruszył; według SJP „poruszyć/-ać” to wprawiać w ruch lub ruszyć coś z miejsca, zacząć mówić lub pisać na jakiś temat; uchwała zaś jest oficjalną decyzją... Redagując mniejsze jednostki warto rezygnować z pełnych nazw uchwał, czy kumulowania wyrażeń typu „w Kościele katowickim” (zob. np. rozdz. II, 1.2.2.1-3., s. 3).

Ułatwia lekturę fakt, iż praca jest napisana w systemie akapitów.

Doktorant nie ustrzegł się powtórzeń, a czasem sam na nie się skazuje (por. tekst, podsumowanie części, *Zakończenie*).

Odnosnie do przypisów uznać należy, że Autor umie sporządzać opisy jednostek bibliograficznych z literatury, w przyjętym systemie. Należy poprawnie (alfabetycznie) uporządkować pozycje na str. 279/280.

Dobrze, że niektóre przypisy mają charakter konstrukcji złożonych - zawierają uzupełniające dane, a nie są zwykłym odnotowaniem czy odesłaniem do źródła lub wskazaniem literatury szerzej traktującej dane zagadnienie. Przy spojrzeniu szerszym, pogłębionej analizie, z odniesieniem do najnowszych dokumentów, byłoby ich więcej.

III. Wniosek

Zważywszy że:

- rozprawa jest opracowaniem ważnego dla Kościoła lokalnego tematu, nadal aktualnego o czym świadczą nowe dokumenty i decyzje Stolicy Apostolskiej dotyczące synodalności;

- Autor poprawnie określił cel badawczy, obszar badań, sformułował tytuł odpowiadający treści, a w niej w zadawalającym stopniu rozwinął temat;

- wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie prawa kanonicznego i teologii – łączy badania źródłowe z literaturą nie tylko kanonistyczną;

- ma dostateczne przygotowanie metodologiczne,

stwierdzam - mimo krytycznych uwag (merytorycznych i formalnych) - że przedstawiona do oceny rozprawa może być podstawą dopuszczenia Kandydata do dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Lublin, dnia 27 kwietnia 2020 r.

